

Zatem dla 68,5% ogółu normalny czas pracy nie był wyższy od 48 g. tyg. W poszczególnych krajach procent ten przedstawia się, jak następuje: Afryka Pół.-Zach. 5,3%, Austria 87%, Belgja 96,7%; Czechosłowacja 84,1%; Danja 93,3%; Estonia 88,2%; Hiszpanja 54; Holandia 85,5; Kłajpeda 97,6%; Łotwa 73,4; Niemcy 63,3; Palestyna 63,3; Polska 67,1; Szwajcarja 54,8; Szwecja 82,4; Węgry 70%.

Ogólna liczba robotników rozkłada się na poszczególne gałęzie przemysłu w sposób następujący: budowlany 595.545, chemiczny 289.737, drzewny 321.135, górnictwo 1.088.035, graficzny 142.310, metalurgiczny 1.905.572, tkacki 694.784, szewski 118.538. Ogółem wypada 5.075.656. Cyfra ta jest niższa od podanej poprzednio, gdyż sprawozdanie austriackie nie zostało rozłożone według gałęzi przemysłu.

Z tej liczby częściowo bezrobotnych było 7,6%. Poniżej 48 g. pracowało 8,2%; 48 g. — 59%; od 48 do 51 g. — 8,6%; od 51 do 54 g. — 12,6%; od 54 do 60 g. — 3,6%, wreszcie powyżej 60 g. — 0,4%.

Nie więcej niż 48 g. tyg. pracowało zatem 67,2% ogółu.

Przedstawimy wreszcie rozkład procentowy normalnie pracujących nie więcej niż 48 g. tyg. według poszczególnych gałęzi wytwórczości: przemysł budowlany 87,0%, chemiczny 70,9%; drzewny 86,2%; górnictwo 74,3%; przem. graficzny 89%, metalurgiczny 60%; tkacki 49,4%, szewski 38,2%.

Niskie procenty w zakładach tkackich i szewskich są rzeczą oczywistą, wynikiem znacznego sezonowego bezrobocia częściowego.

Rob. Prz. Gosp.

Sztuka prowadzenia samochodu.

Prowadzenie samochodu wymaga dużego skupienia i skoncentrowania uwagi na każdym, o ile tak można powiedzieć, centymetrze drogi. Pozwoli to kierowcy, który potrafi połączyć swe przymioty umysłu z czysto mechaniczną funkcją prowadzenia wozu, nie tylko na uniknięcie wielu nieszczęśliwych wypadków, lecz umożliwi mu także rozwijanie znacznie większych szybkości.

Idealnym typem jest taki kierowca, który, siedząc przy kierownicy, potrafi skupić swe myśli nad sprawami, wiążącymi się ściśle z przebywaną drogą i bezpieczeństwem jazdy. O człowieku takim powiadamy, że posiada — zmysł drogowy.

Dzięki powyższemu zaletom kierowca nabiera pewności co do swojego własnego bezpieczeństwa, jak również i bezpieczeństwa innych. Każde jego poruszenie, każdy znak czy sygnał jest zrozumiałym dla innych kierowców, spotykanych podczas drogi.

Dobry kierowca nigdy nie nadużywa ani mechanicznej, ani ręcznej sygnalizacji. Wadą tą, niezmiernie rozpowszechnioną, odznaczają się młodzi i niewyrobieni kierowcy, czego dobry kierowca stara się unikać wszelkimi możliwymi środkami.

Człowiek, który uważa prowadzenie samochodu za sztukę, możemy go śmiało nazwać artystą, panuje całkowicie nad maszyną, zwiększając, lub zmniejszając jej szybkość zależnie od woli, potrzeby i okoliczności.

Dobry kierowca specjalną uwagę zwraca na zakrętach, w miejscach ruchliwych i na skrzyżowaniu dróg lub ulic. Przy skręcie w prawo podjeżdża przede wszystkim do prawego brzegu arterji ruchu, nie zatrzymując się po stronie lewej, by nie powodować tworzenia się zatorów. Przy skręcie na lewo, na skrzyżowaniu się ulic, podjeżdża bliżej lewej strony ulicy.

Wiemy wszyscy dobrze ile jest kłopotów z wymi-

janiem wozów, szczególnie zaś na bardziej ożywionych drogach, nie mówiąc już o ulicach miasta. Jak stwierdziły badania, przeprowadzone przez Krajową Radę Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i ekspertów drogowych General Motors Corporation, żaden automobilista nie chce dopuścić do wyminięcia go, co jest źródłem wielu nieporozumień.

Wymijanie powinno się odbywać w takiej odległości, aby nie doszło do jakiegokolwiek zawadzenia błotnikiem jednego wozu przez drugi. Dobry kierowca zawsze potrafi na podstawie praktyki ocenić na oko potrzebną odległość. Gorzej jest jednak z początkującymi, którzy złym prowadzeniem zmuszają częstokroć innych do zbyt bliskiego wymijania, co zawsze może grozić mniejszym, lub większym wypadkiem. Umiejętność wymijania odgrywa szczególnie ważną rolę na ulicach, gdzie pojazdy ciągną się całymi szeregami obok siebie.

Prowadzenie samochodu jest więc czemś więcej, niż zwykłym siedzeniem przy kierownicy i kontrolowaniem ruchu prowadzonego wozu.

Prowadzenie samochodu — to najbardziej pociągająca sztuka, będąca wypadkową pragnień kierowcy i możliwości prowadzonej maszyny, oraz jego prawa do swobodnego poruszania się na szlaku komunikacyjnym, oraz takiego samego prawa innych kierowców. Badania Krajowej Izby Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i ekspertów drogowych General Motors Corporation wykazują, że prawdziwy kierowca-artysta zawsze będzie mógł rozwinać większą szybkość przeciętną podczas dłuższych podróży, nie czyniąc przy tem ani jednego ruchu ryzykownego i nie jadąc szybkością nadmierną; zawsze będzie się trzymał prawej strony drogi, jak tego wymagają przepisy; wreszcie, nigdy nie będzie sobie zaprzątał myśli sprawami ubocznymi.

Stale na składzie: Opony MICHELIN — FIRESTONE — FISK — DUNLOP i PIRELLI — najkorzystniej